

Sygn. akt III PK 123/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa L. K.

przeciwko S. Spółce Akcyjnej w D.

o zapłatę odszkodowania,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 lutego 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda L. K. oraz apelację pozwanego Hotelu „S.” Spółki Akcyjnej w D. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 18 października 2013 r., zasądzającego od Hotelu „S.” na rzecz powoda kwotę 66.236 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia i oddalającego powództwo w pozostałym zakresie.

Pozwany Hotel „S.” Spółka Akcyjnej w D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 8 k.p., art. 52 § 1 i 2 k.p., art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 i 6 k.p., art. 56 k.p., art. 58 k.p., art. 94³ § 1 i 2 k.p., a także na naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi. Podniósł przy tym cały szereg zarzutów, w szczególności, iż zawarcie przez powoda, będącego prezesem zarządu, umowy o roboty budowlane w formie ustnej, z naruszeniem art. 648 § 1 k.c., jak również z naruszeniem aktów wewnętrznych spółki - zarządzenia nr [...] /2007 z dnia 23 października 2003 r. w sprawie wdrożenia procedury zakupowej towarów i usług, jak również zarządzenia [...] /2010 z dnia 2 lipca 2010 r. w sprawie obiegu dokumentów, stanowiło o rażącym naruszeniu przez niego obowiązków pracowniczych i było dostateczną podstawą do rozwiązania umowy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Natomiast, zdaniem skarżącego, w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji próżno szukać jakiegoś rozważania, które pozwalałoby ustalić, jak zarzut ten Sąd ocenił, dlaczego nie został on uwzględniony, jakie argumenty za tym przemówiły, że Sąd nie podzielił stanowiska apelującego.

Nadto, w ocenie skarżącego, Sąd drugiej instancji rażąco naruszył normę art. 58 k.p. w związku z art. 8 k.p. i art. 300 k.p., uznając, iż uzasadnione jest zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w wysokości odpowiadającej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu.

Skarżący zauważył też, że w niniejszej sprawie Sądy obu instancji zgodnie orzekły co do tego, iż co do zasady rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. było prawidłowe i uzasadnione - powód bowiem nie miał prawa obciążać pracodawcy kosztami swoich prywatnych rachunków telefonicznych, a czyniąc to rażąco naruszył obowiązki pracownicze. Jedynym powodem, dla którego Sąd uznał zasadność twierdzeń powoda o niezgodności z prawem rozwiązania umowy w trybie dyscyplinarnym, było uchybienie przez pozwaną spółkę terminowi do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Skarżący podkreślił w związku z tym, że powód nie odniósł żadnej szkody w

związku z opóźnieniem się pozwanej spółki, w żaden sposób nie wpłynęło to na jego sytuację zawodową, czy życiową.

Zdaniem skarżącego, Sąd w niniejszej sprawie pominął także, iż z uwagi na ogólnie obowiązujące przepisy Kodeksu pracy powodowi przysługiwałoby roszczenie o zapłatę jednomiesięcznego wynagrodzenia (art. 36 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 58 k.p.), a zatem przyznawanie powodowi w warunkach oczywistego naruszenia przez niego norm prawa pracy, świadczeń znacznie przewyższających to, co normy te przewidują, rażąco narusza art. 58 k.p. w związku z art. 8 k.p. i czyni skargę oczywiście uzasadnioną.

Skarżący podniósł również, że „na gruncie niniejszego postępowania zaistniało (...) zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy jest celowe i uzasadnione”. Sformułował w związku z tym pytanie, „czy naruszenie przez członka organu spółki prawa handlowego, będącego jednocześnie pracownikiem tej spółki, aktów wewnętrznych tej spółki wydawanych przez ten organ, niebędących źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 ust. 1 k.p. kierowanych do ogółu pracowników spółki, może stanowić podstawę do rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.?”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę

sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Przedmiotowa skarga nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym rozumieniu.

Skarżący wyraża pogląd, że jedyną przyczyną uznania przez Sąd zasadności twierdzeń powoda o niezgodności z prawem rozwiązania umowy w trybie dyscyplinarnym było uchybienie przez pozwaną spółkę terminowi do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zauważa więc, że spostrzeżenie to jest trafne, albowiem z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że taka była właśnie podstawa prawna rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku skarżącego, nie może to jednak przesądzać o oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej tylko z tej przyczyny, że „powód nie odniósł żadnej szkody w związku z opóźnieniem się pozwanej spółki, w żaden sposób nie wpłynęło to na jego sytuację zawodową, czy życiową”. Należy bowiem przypomnieć, iż art. 52 § 2 k.p. stanowi, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury, bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się zaś dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r., I PKN 318/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 155), czyli od zakończenia, podjętego niezwłocznie i sprawnie przeprowadzonego, wewnętrznego postępowania, sprawdzającego uzyskane przez pracodawcę wiadomości o niewłaściwym zachowaniu pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 5/98, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 201).

Nawet pobieżna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sądy *meriti* uwzględniły przedstawione poglądy w swych rozważaniach, a w świetle dokonanych przez te Sądy ustaleń faktycznych nie może budzić żadnych wątpliwości oczywiste uchybienie przez pozwaną Spółkę miesięcznemu terminowi z art. 52 § 2 k.p. na dokonanie skutecznego niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy powoda. Takie uchybienie

stanowi ewidentne naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia. Winno być zatem sankcjonowane orzeczeniem sądu pracy o przywróceniu do pracy lub o odszkodowaniu (art. 56 k.p.), bez procesowej potrzeby badania, czy wskazane powodowi przyczyny rozwiązania z nimi umów o pracę merytorycznie usprawiedliwiały natychmiastowe zwolnienie go z pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., I PK 432/02, niepublikowany). Wobec faktu, że termin określony w art. 52 § 2 k.p. nie jest terminem procesowym, lecz ustawowym, argument skarżącego, jakoby powód nie odniósł żadnej szkody w związku z opóźnieniem się pozwanej spółki i w żaden sposób nie wpłynęło to na jego sytuację zawodową czy życiową, nie podlega z kolei w ogóle rozważeniu.

Skarga nie jest również uzasadniona ze względu na zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w wysokości odpowiadającej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu, choć jak podtrzymuje skarżąca, z uwagi na ogólnie obowiązujące przepisy Kodeksu pracy, powodowi przysługiwałoby roszczenie o zapłatę jednomiesięcznego wynagrodzenia (art. 36 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 58 k.p.).

Sąd Najwyższy przyjmuje, że okresem wypowiedzenia dokonanego przed nawiązaniem się stosunku pracy jest okres przewidziany w art. 36 § 1 pkt 1 k.p., chyba że strony w umowie o pracę przedłużyły ustawowy okres wypowiedzenia tej umowy. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd, że umowne przedłużenie okresu wypowiedzenia umowy o pracę jest dopuszczalne z zastrzeżeniem, iż nie może ono być sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego oraz z określoną w art. 18 k.p. „zasadą korzystności” (por. między innymi uchwałę z dnia 9 listopada 1994 r., I PZP 46/94, OSNAPiUS 1995 nr 7, poz. 87; wyroki z dnia 18 czerwca 2002 r., I PKN 376/01, OSNP 2004 nr 7, poz. 122; z dnia 2 października 2003 r., I PK 416/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 328; z dnia 16 listopada 2004 r., I PK 36/04, OSNP 2005 nr 12, poz. 176; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 97/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 39). Zgodnie natomiast z art. 58 k.p., odszkodowanie, o którym mowa w art. 56, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

W świetle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych należy więc stwierdzić, że skoro strony postanowiły w umowie o pracę z dnia 9 sierpnia 2010 r. o przedłużeniu ustawowego okresu wypowiedzenia do 6 miesięcy, to skorzystanie przez Sąd z możliwości miarkowania odszkodowania i przyjęcie, że odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia będzie adekwatne do naruszenia przepisów prawa pracy przy rozwiązywaniu w powodem umowy o pracę, jest zgodne z prawem. Posiłkowanie się w takiej sytuacji przez skarżącego zarzutem naruszenia przez Sąd drugiej instancji normy art. 58 k.p. w związku z art. 8 k.p. jest więc nieusprawiedliwione okolicznościami sprawy. Należy przypomnieć, że stosowanie regulacji art. 8 k.p. powierzone zostaje w toku postępowania sądom powszechnym orzekającym w sprawie, jako że badają one bezpośrednio materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie. Ocena prawidłowości zastosowania tej normy na etapie postępowania kasacyjnego, zdaniem Sądu Najwyższego, powinna mieć charakter wyjątkowy. Innymi słowy, zgodzić się wypada z poglądem, wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, że jedynie w wypadkach szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia art. 8 k.p. przy jego stosowaniu przez sąd powszechny możliwa jest ingerencja Sądu Najwyższego w ferowane rozstrzygnięcie.

Ostatecznie, odnosząc się do przedstawionego przez skarżącego problemu, nazwanego przez niego zagadnieniem prawnym, Sąd Najwyższy zauważa, że Sąd rozważył przecież nieprzestrzeganie wewnętrznych procedur obowiązujących u pozwanej w kontekście naruszenia przez powoda art. 100 § 1 k.p. Należy jednak podkreślić, że potencjalne naruszenie tego przepisu jest bez znaczenia dla sprawy ze wskazanych wyżej względów, to jest przyjęcia przez Sądy obu instancji za podstawę rozstrzygnięcia art. 52 § 2 k.p.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych..., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

